

Agnieszka Kowalska-Lasek

"Sienkiewicz "dopełnienie" - nowa wystawa biograficzno-literacka w pałacyku Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku

Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach 28, 370-378

2013

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

AGNIESZKA KOWALSKA-LASEK

SIENKIEWICZ - DOPEŁNIENIE
- NOWA WYSTAWA BIOGRAFICZNO-LITERACKA
W PAŁACYKU HENRYKA SIENKIEWICZA
W OBLĘGORKU

W październiku 2012 roku w Pałacyku Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku otwarta została nowa wystawa stała *Sienkiewicz - dopełnienie*. Jest to trzecia, prezentowana w tym miejscu, ekspozycja od czasu otwarcia muzeum. W 1958 roku, w chwili tworzenia placówki, nikt nie myślał o takim zagospodarowaniu piętra Pałacyku, pamiątek po Nobliście wystarczyło na wyposażenie dwóch lub co najwyżej trzech sal znajdujących się na parterze budynku. Mimo powszechnego przekonania, że powstanie instytucji będzie miało pozytywne znaczenie dla kultury narodowej, muzeum rozdziło się powoli, często zmieniając koncepcje. Oczywiście największym problemem było pozyskanie środków, a następnie znalezienie dobrego wykonawcy prac remontowo-adaptacyjnych, które pozwoliłyby przekształcić dawny dom Sienkiewicza w placówkę muzealną. Konieczność zaangażowania ogromnych środków powodowała, że prześcigano się w pomysłach zagospodarowania budynku. Postulowano, aby oprócz sal wystawowych funkcjonowała tu szkoła, biblioteka czy dom pracy twórczej. O samodzielność instytucji zabiegała niestrudzona twórczyni muzeum, autorka scenariuszy pierwszych wystaw – kustosz Aleksandra Dobrowolska. Podkreślając w swych artykułach drukowanych w prasie, że powstanie muzeum Henryka Sienkiewicza to sprawa priorytetowa i ogólnopolska, zjednywała jednocześnie sprzymierzeńców w tezie, że nawet jeśli w tej chwili muzeum nie spełni całkowitych oczekiwań, będzie się rozwijało i należy pozostawić mu tę możliwość.

Przesuwane kilkakrotnie uroczyste otwarcie ostatecznie odbyło się 26 października 1958 roku. Za zdobyte ze zbiorów społecznych i darowizn rzeczowych środki, odnowiono cztery pomieszczenia na parterze budynku; remont piętra został ledwie zacząty. Pamiątki po Henryku Sienkiewiczu wyeksponowano w trzech pokojach. Odtworzono gabinet i salon pisarza, a w kolejnej sali (kiedyś pełniącej funkcję jadalni) powstała pierwsza wystawa biograficzno-literacka, do której scenariusz napisała Aleksandra Dobrowolska.

Oceniając z dzisiejszego punktu widzenia trzeba powiedzieć, że miała ona charakter nader skromny. W stojących długim rzędem gablotach prezentowano drobne przedmioty z codziennego życia pisarza. Trudno mówić o jakiegokolwiek oprawie plastycznej, celem było wyeksponowanie jak największej liczby pozyskanych pamiątek.

Ważnym czasem dla nowego muzeum był rok 1966, ogłoszony ze względu na 120. rocznicę urodzin i 50. rocznicę śmierci autora Trylogii, Rokiem Sienkiewiczowskim. Zakończono wówczas kolejne etapy remontu - budynek zyskał nową klatkę schodową oraz dodatkową powierzchnię ekspozycyjną, trzy sale przeznaczone na wystawę stałą. Udało się ją otworzyć 5 maja 1971 roku. Tym razem Aleksandra Dobrowolska do współpracy pozyskała wybitnego badacza życia i twórczości Henryka Sienkiewicza



II. 1. Ekspozycja
Sienkiewicz - dopelnienie.



II. 2. Ekspozycja
Sienkiewicz - dopelnienie.

profesora Juliana Krzyżanowskiego. Wspólnie opracowali scenariusz wystawy, w którym nacisk został położony na światową sławę dzieł Noblisty. Zaprezentowano najciekawsze wydania jego utworów, ich przekłady a także zdjęcia z adaptacji filmowych i teatralnych. Ważnym elementem były ilustracje twórczości, w tym reprezentacyjny, wierny opisowi z *Pana Wołodyjowskiego*, obraz Stanisława Kaczora Batowskiego *Zabawa w Chreptowie*, dziś zdobięcy salon. Oprawę plastyczną wykonali znani plastycy kieleccy Jan Gola, Andrzej Grabiwoda i Krzysztof Jackowski. Ekspozycje prezentowane były często na tle powiększonych fotografii, uzupełniał je komentarz ze słów pisarza lub osób wypowiadających się o nim. Pojawiły się rekwizyty, a wśród nich plastyczna mapa globu ziemskiego, która unaoczniała zasięg znajomości dzieł Henryka Sienkiewicza.

Wystawa pozostała niezmienną aż do roku 1988, kiedy to z okazji jubileuszu 30-lecia muzeum, zaprezentowano nowszą, przygotowaną przez Lidę Putowską wersję. Oprawą plastyczną ponownie zajął się Andrzej Grabiwoda, tym razem wraz z Waldemarem Oleszczakiem. Na ekspozycji zaprezentowano po raz pierwszy m.in. portrety wszystkich żon Henryka Sienkiewicza oraz pamiątki przywiezione przez pisarza z podróży. Wystawa w takim kształcie funkcjonowała przez dwadzieścia lat.

W roku 2008, dzięki inicjatywie dyrekcji i kierownictwa muzeum, rozpoczęły się starania o pozyskanie finansów na generalny remont placówki. Projekt pn. *Wzrost atrakcyjności turystycznej Muzeum Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku, poprzez jego*

modernizację, renowację i odtworzenie elementów zabytkowego parku oraz wdrożenie interaktywnego zwiedzania, współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2007-2013, programu Promesa Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz dofinansowany ze środków Samorządu Województwa Świętokrzyskiego ruszył w roku 2009. Dzięki niemu możliwe były nie tylko prace budowlane, takie jak wymiana instalacji czy podłóg, ale również modernizacja ekspozycji na parterze Pałacyku, na której pojawiły się multimedia i interaktywne formy prezentacji. Niestety, projekt nie zakładał zmian na wystawie biograficzno-literackiej. Tworząc go nie udało się uniknąć błędów. Takim niedopatrzeniem niewątpliwie było pominięcie w planach modernizacji wystawy na piętrze, która swoją świetność już dawno miała za sobą. Udostępniona dwie dekady wcześniej, obecnie prezentowała mocno archaiczną ekspozycję. Tymczasem właściwie oświetlone pomieszczenia wystawowe, estetycznie wykonane gabloty i plansze, interaktywne formy prezentacji czy multimedia to dziś nie luksus, ale standard spełniający oczekiwania współczesnej publiczności muzealnej. Decyzja dotycząca zmian zapadła ostatecznie na początku 2010 roku. Wykonanie projektu zlecono firmie ARCHITEKCI 55, reprezentowanej przez Annę Świączak i Wojciecha Świątka. Pierwszą wersję scenariusza przygotowała Lidia Putowska - kustosz i kierownik muzeum, a po jej przejściu na emeryturę kolejne niezbędne zmiany wynikłe w czasie realizacji przygotowała Agnieszka Kowalska-Lasek (następczyni na stanowisku kierownika) wraz z pracownikami muzeum. Przed zespołem tym stanęły istotne decyzje, dotyczące choćby zaplanowania trasy zwiedzania, by była logiczna oraz ciekawa dla różnych grup wiekowych, czy rozwiązań multimedialnych. Projekt był gotowy w lipcu 2010 roku. Atrakcyjna forma wystawy, właściwe proporcje między sztukiem i użytecznością oraz realność proponowanych przez młodych architektów rozwiązań, a także niewygórowany kosztorys wpłynęły na decyzję o rozpoczęciu przedsięwzięcia.

Wydawałoby się, że wszystko było na właściwej drodze, która niestety, jak to często bywa w przypadku tak złożonych realizacji, okazała się wyboista. W kolejnych sześciu przetargach, ze względu na zbyt duże proponowane kwoty usługi, nie udało się wyłonić wykonawcy. Oczywiście stało się, że finanse którymi dysponujemy nie pozwolą na zrealizowanie projektu, dlatego podjęta została decyzja o jego etapowaniu. W pierwszej kolejności postanowiliśmy wykonać aranżację korytarza i większej sali. Wyłoniona w drodze przetargu firma MEBELART rozpoczęła prace w sierpniu 2011 roku. Równocześnie trwały próby pozyskania finansów niezbędnych do ukończenia całej realizacji. Udało się to dzięki kolejnemu projektowi pn. *Sienkiewicz - dopełnienie* dofinansowanemu przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, który zakładał aranżację mniejszej sali wystawowej. Prace ostatecznie zakończono w październiku 2012 roku, zwiedzającym udostępniono ją miesiąc później.

Założeniem wystawy, która od projektu pozwalającego na dokończenie inwestycji, przejęła ostatecznie nazwę *Sienkiewicz – dopełnienie* było zbudowanie jej na zasadzie kontrastu. Miała być zupełnie inna, różnić się charakterem od parteru budynku, gdzie wiernie odtworzono mieszkanie pisarza. Ta inność miała zaskakiwać a także zaspakajać potrzeby odwiedzających muzeum turystów, zwłaszcza dzieci i młodzież, której procent wśród odwiedzających jest bardzo duży. Na piętrze, w latach kiedy mieszkał tu Henryk Sienkiewicz, znajdowały się pokoje jego dzieci i pokoje gościnne. Brak autentycznego wyposażenia, o czym już była mowa, nigdy nie pozwolił na ich odtworzenie. Parter budynku od początku niósł ze sobą wiele ograniczeń. Idea wiernego odtworzenia miejsca



II. 3.
 Ekspozycja
Sienkiewicz
 - *dopelnienie*.

ograniczała możliwość pokazania bogatej, tworzonej przez nieomal pół wieku kolekcji sienkiewiczianów, które np. nie były w posiadaniu Noblisty. Można tu wspomnieć choćby o przekładach dzieł czy monetach i medalach z wizerunkami pisarza i bohaterów powstałych po śmierci autora Trylogii.

Scenariusz wystawy zakładał realizację kilku dziedzin związanych z życiem i twórczością Henryka Sienkiewicza. Pierwsza część ekspozycji dokładnie omawia bardzo ważny czas w życiu pisarza, a mianowicie obchody jubileuszu 25-lecia pracy artystycznej, których centralnym punktem było ofiarowanie mu majątku ziemskiego w Oblęgorku. W tym okresie Henryk Sienkiewicz odbierał niezliczoną ilość gratulacji i życzeń, otrzymywał dary, dyplomy, był przyjmowany jako członek honorowy w poczet rozmaitych kół i stowarzyszeń. Został także uhonorowany doktoratem honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Dary w postaci obrazów, rzeźb, mebli, zegarów stały się naturalnym wyposażeniem i ozdobą domu Henryka Sienkiewicza, i w konsekwencji są do dziś w jego gabinecie, salonie czy jadalni. Dyplomy, z których był ogromnie dumny, wyjmował tylko wówczas, gdy chciał pochwalić się nimi przed odwiedzającymi go w Oblęgorku gośćmi. Dziś muzeum posiada największy w Polsce zbiór dyplomów, adresów i albumów jubileuszowych, które swoje miejsce znalazły na nowej wystawie. Chcąc pokazać ich ilość a zarazem różnorodność, zdecydowano o ścisłym wypełnieniu nimi dwóch ścian korytarza prowadzącego do gabloty prezentującej najcenniejsze pamiątki jubileuszowe, a wśród nich cztery księgi, wykonane w fabryce Braci Łopieńskich, na kartach których swe nazwiska umieścili pojedynczy ofiarodawcy „daru narodowego”. Tutaj swoje miejsce znalazł również rękopis jednoaktówki *Zagłoba swatem*, napisanej przez Sienkiewicza specjalnie na uroczystości, zaproszenie na nie, oraz jeden z cenniejszych darów - wykonane ze złota pióro od Koła Dziennikarzy Polskich we Lwowie. Bodaj najważniejszym elementem hucznych obchodów było wzruszające przemówienie jubilata, w którym dziękował rodakom za podarowany Oblęgorek. Dziś nagranie przemówienia stało się tłem dźwiękowym tego fragmentu ekspozycji, dodatkową warstwą przekazu informacji pozwalającą ukazać emocje. Nagranie wspaniale osadza ekspozycję w konkretnym czasie i miejscu. Synergia zmysłów pozwala spotęgować doznania zwiedzających, budować klimat.

Wyjątkową formę przyjęła wystawa we fragmencie dotyczącym pobytu Sienkiewi-



Il. 4. Ekspozycja *Sienkiewicz - dopełnienie*.

cza w Oblęgorku, oraz podróży które odbył. Pierwszy w ogromnej części realizowany jest na parterze, gdzie udało się wiernie odtworzyć dom urządzony przez pisarza na początku wieku. Tu w założeniu oraz ocenie odwiedzających muzeum turystów czas się zatrzymał, panuje atmosfera sprzed ponad stu lat. W imię tej autentyczności nigdy nie wprowadzono podpisów pod eksponatami. To co dla wielu osób jest niewątpliwą wartością tego miejsca, dla coraz większej liczby turystów, zwłaszcza dzieci i młodzieży, stawało się niewystarczające, nieciekawe a nawet wręcz nudne. Mając na uwadze ich potrzeby, naturalną chęć bycia zaskakiwanym, dochodzenia do wiedzy poprzez własne poszukiwania i odkrycia, projektanci zaproponowali budowę potężnego regału interaktywnego, który dzieli pokój północny na dwie części, ukrywając za tajemniczymi drzwiami salę wypełnioną opisami i fotografiami miejsc, do których podróżował Sienkiewicz oraz pamiątkami z nich przywiezionymi. Wydruki uzupełniające tę część ekspozycji wykonano w technice 3D, co pozwoliło na osiągnięcie wrażenia przestrzenności. W pierwszej części, wyglądającej jak współczesna biblioteka, ukryto drobne przedmioty użytkowe, pochodzące z domu pisarza. Wyeksponowanie ich w salach znajdujących się na parterze budynku byłoby niemożliwe ze względu na ich bezpieczeństwo. Aby zobaczyć porcelanę, sztućce z herbem Sienkiewiczów, cukiernice, lichtarze, czy karty do gry, których pisarz używał, należy odnaleźć zamaskowane ekspozytory. Projektanci zaproponowali „efekt lodówki” polegający na oświetleniu obiektu po odnalezieniu i otwarciu ekspozytora. Obecność najczęściej małych przedmiotów w rozjaśnionych nagłym światłem w niedużych wnękach zaskakuje i powoduje, że skupiamy na nich swą uwagę. Wyjątkowo ta forma ekspozycji sprawdza się w przypadku małych dzieci, które odwiedzając muzeum z rodzicami, dotychczas wykazywały oznaki znudzenia; teraz przejawiają niezwykłą wręcz aktywność. A i dorośli spontanicznie dają wyraz swego zapatrzenia i zaśluchania, zaciekawień i olśnień.

Opowieść o czasie, który autor Trylogii spędził w Oblęgorku, uzupełnia wyświetla-

na na ekranie telewizora prezentacja, składająca się ze zdjęć dokumentujących dawny wygląd pałacyku oraz tych, na których uwieczniono Henryka Sienkiewicza i jego najbliższych. Materiał pozwala doskonale pokazać dawne realia, jest wspaniałym dopełnieniem ekspozycji.

Jednym z głównych zamierzeń twórców wystawy było podkreślenie roli autora *Quo vadis* nie tylko w literaturze polskiej, ale również światowej. Dlatego wyeksponowano najciekawsze tłumaczenia dzieł pisarza na różne, często egzotyczne języki, w tym chiński, japoński, ormiański, arabski itp. Bardzo wymowna jest forma ich prezentacji. Wybrane egzemplarze zostały umieszczone w przezroczystych ekspozytorach przymocowanych do tafli szkła dzielącej salę na dwie części. Zabieg ten pozwolił na uzyskanie wrażenia niewidocznego zawieszenia książek, symbolizującego zatrzymanie – zawieszenie – ciągłą obecność dzieł Sienkiewicza w przestrzeni literackiej i kulturowej.

Wyrazem największego uznania czytelników i najważniejszym wyróżnieniem było przyznanie Nagrody Nobla. Niestety, oryginalne świadectwa tego doniosłego wydarzenia, przechowywane przez córkę Henryka Sienkiewicza, Jadwigę Kornilowicz zaginęły w czasie powstania warszawskiego. Ten, jakże ważny dla literatury polskiej moment ilustruje na wystawie kopia dyplomu i replika medalu noblowskiego otrzymanego przez pisarza w Sztokholmie 10 grudnia 1905 roku. Tło dla eksponatów stanowi powiększone zdjęcie wnętrza filharmonii, w której co roku odbywa się rozdanie nagród. Podniosły nastrój został zbudowany także przez elementy dźwiękowe; z głośników płyną fanfary, niewątpliwie potęgujące doznania. Prezentacja dyplomu noblowskiego ma jednak dużo ważniejszą rolę, jej celem jest wyjaśnienie nieporozumienia związanego z przyznaniem go pisarzowi. Mianowicie od wielu lat błędnie, m.in. w podręcznikach szkolnych, podawana jest informacja, jakoby Sienkiewicz to ważne wyróżnienie otrzymał za powieść *Quo vadis*, gdy tymczasem Akademia przyznała mu nagrodę *za całokształt twórczości epickiej*. Taka formuła widnieje na dyplomie.

Chęć pokazania medalu noblowskiego, zrodziła kolejny pomysł związany z ekspozycją licznych medali, plaket i monet znajdujących się w magazynach muzealnych. Wizerunek pisarza i bohaterów jego książek, którzy do dziś żyją w pamięci zbiorowej, niejednokrotnie wykorzystywano w medalierstwie, wiele rocznic sienkiewiczowskich uświetniano w ten sposób. Przez lata zbiór się powiększał, w związku z czym na wystawie mogliśmy zaprezentować ich ponad dwadzieścia. W tym wypadku również zastosowano najnowsze techniki, obrotowe ekspozytory, które umożliwiają i wręcz zachęcają do oglądania zarówno awersu jak i rewersu medalu. Zwiedzający nieomal trzymają eksponat w dłoni, co zupełnie zmienia perspektywę. W dużej mierze odeszliśmy od tradycyjnego ukazania obiektów, jako kolekcji przedmiotów, gdzie eksponaty umieszczone za szybą są niedostępne i niezrozumiałe dla widza. Zastosowany zabieg pozwolił na aktywny udział w zwiedzaniu, uatrakcyjnił przekaz, a co za tym idzie ułatwił zrozumienie przesłania, którym jest podkreślenie roli Henryka Sienkiewicza i jego twórczości. O tym jak ważną, dla społeczeństwa polskiego, był osobą świadczy również smutek i żałoba narodowa związana z jego śmiercią w listopadzie 1916 roku. Autor Trylogii zmarł w Vevey i tam został pochowany, ale wolni już Polacy w 1924 roku upomnieli się o tego, którego nazywali *ojcem narodu*. Sprowadzenie prochów Sienkiewicza do Polski było wydarzeniem bez precedensu. Trumnę wieziono pociągiem, przekształconym na ten czas w kaplicę, przez kolejne kraje europejskie - Szwajcarię, Austrię, Czechosłowację. Wszędzie prochom pisarza polskiego oddawali hołd przedstawiciele władz państwowych, instytucji, a także prosta ludność. W większych miastach trumna była



Il. 5. Ekspozycja *Sienkiewicz - dopełnienie*.

wynoszona z pociągu i niesiona do kościołów, gdzie odbywały się msze. W Pradze na czas uroczystości została ustawiona w Muzeum Narodowym, gdzie przemawiał nad nią prezydent Tomas Masaryk. Na terenie kraju największe uroczystości miały miejsce w Katowicach, Częstochowie i Warszawie, ale we wszystkich większych miastach odbywały się wówczas akademie ku jego czci. Dworzec w stolicy na tę okazję został udekorowany zgodnie z projektem Euzebiusza Szrettera. Ostatecznym miejscem spoczynku Henryka Sienkiewicza stały się podziemia katedry św. Jana.

Dla tej części wystawy projektanci zaproponowali scenografię niemal teatralną. Poprzez budowę tunelu i dioramy lokomotywy nawiązali do ostatniej drogi Sienkiewicza. Zwiedzający, wchodząc do zacienionego miejsca, w którym podłogę wyłożono brukiem, słyszą dochodzący z daleka, ale przybliżający się odgłos jadącego pociągu. Z zza rogu wyłania się lokomotywa. Kreując ten pejzaż, wykazano ogromną dbałość o szczegóły, wiernie oddając dawne realia. Tak zbudowana scenografia daje wspaniałe tło dla właściwej ekspozycji, czyli powiększonych do naturalnych rozmiarów zdjęć z pogrzebu, przedstawiających rodzinę pisarza, uczestniczące w nim delegacje, czy przemawiającego prezydenta Rzeczypospolitej, Stanisława Wojciechowskiego. W ciemnej przestrzeni światło skierowano na prezentowane dokumenty: akt zgonu Henryka Sienkiewicza, pozwolenie na ekshumację i przewóz zwłok, protokół opieczutowania trumny i konieczny paszport, a także rozkład jazdy pociągu: *...nadzwyczajnego dla przewiezienia zwłok Henryka Sienkiewicza*. Odpowiednio zbudowany nastrój daje efekt przeniesienia w czasie. Dwie sfery, poznawcza i doznaniowa pozostają tu w symbiozie. Złożony spektakl historyczny, artystyczny i przestrzenny, wielowymiarowa aktywizacja oddziałuje na różne receptory, determinując sferę aktywną odbiorców znacznie silniej niż tradycyjna ekspozycja. Integralnym elementem procesu poznawczego w tym miejscu jest doznanie emocjonalne.

Od samego początku istnienia muzeum pracownikom zależało na tym, aby sylwetkę pisarza przedstawiać w sposób pełny, ze szczególnym uwzględnieniem idei, jaką niósł ze sobą. Twórczość w tej kwestii zdecydowanie nie stanowi o całokształcie. Życie Henryka Sienkiewicza to przede wszystkim ciągła walka o polskość, a także bezinteresowna pomoc niesiona potrzebującym, to wiele inicjatyw społecznych, które pozostały trwałymi pomnikami Noblisty. Pisarz występował w obronie Polaków w zaborze pruskim, fundował stypendia, był zaangażowany w budowę pomników, prowadził ożywioną działalność charytatywną, wygłaszał odczyty, redagował odezwy i ulotki. Dochód z nich przeznaczal na różnorodne cele dobroczynne. Echa tej pracy są obecne w tym fragmencie ekspozycji. Działalność pozaliteracka została przedstawiona na kolorowych, estetycznych, ciekawie pod względem graficznym opracowanych planszach, które są podstawą narracji, dostarczają materiału zarówno ikonograficznego, jak i odpowiednich cytatów potrzebnych do przedstawienia tej sfery aktywności Henryka Sienkiewicza.

Tuż obok zainstalowano infokioski z interaktywnym dostępem do rozszerzonych informacji tekstowych i materiału ikonograficznego. Zwiedzający mogą z nich korzystać w zależności od swoich zainteresowań i potrzeb poznawczych.

Wystawy stanowią najważniejszy obszar działalności każdego muzeum, a ich najważniejszym zadaniem jest umożliwienie zwiedzającym, poznania i lepszego zrozumienia przeszłości. Układ obiektów, ich wartość poznawcza, sposób wytyczenia trasy zwiedzania ma ogromne znaczenie, ale równie ważne jest wykorzystanie osiągnięć techniki, umożliwiających tworzenie nowoczesnych ekspozycji, które nastawione na bezpośredni kontakt z widzem, dążą do przekazania mu wiedzy w sposób najprostsz i najatrakcyjniejszy. Taka w swym założeniu miała być i taka jest wystawa *Sienkiewicz - dopelnienie*. Pozwala ona na aktywny udział w zwiedzaniu. Zastosowane nowoczesne technologie, atrakcyjne formy prezentacji oraz zaproponowane elementy interaktywne zostały pozytywnie odebrane przez odwiedzających muzeum turystów. Wykorzystane środki przekazu: oryginalne eksponaty, scenografia, muzyka, prezentacje multimedialne wzbogaciły przekaz i umożliwiły kreowanie niezapomnianej opowieści a także, a może przede wszystkim, dialog z widzem.

Agnieszka Kowalska-Lasek

SIENKIEWICZ - THE COMPLEMENT
A NEW BIOGRAPHICAL AND LITERARY EXHIBITION IN SIENKIEWICZ'S COUNTRY
MANOR IN OBLĘGOREK

In October 2012, a new permanent exhibition *Sienkiewicz- The Complement* was opened in Henryk Sienkiewicz's Country Manor in Oblęgorek. It is the third exposition, on the first floor of the building, since the opening of the museum.

Exhibitions make up the most significant area of each museum's activity, and their task consists in enabling the visitors to know and better understand the past. The arrangement of objects, their cognitive value, the way of marking out routes for visitors – all that is of great importance, but equally important is to use technological achievements, especially by creating truly modern expositions which, being oriented to direct contact with the visitor, aim to convey knowledge in a simple and attractive way. This is how the exhibition *Sienkiewicz – the complement* was intended and carried out.

As intentionally built on the principle of contrast, the exhibition was to be absolutely different from the ground floor of the building, where the writer's apartment had been faithfully reconstructed. This otherness surprises, allows active participation in sightseeing, and meets various needs of the museum's guests – especially children and youths who gladly visit the dwelling place of the author of *Trilogy*.

In Sienkiewicz's time, there used to be his children's rooms and guestrooms on the first floor. Their reconstruction was impossible because of lack of the then furnishings. The ground floor carried a lot of limitations with it from the very beginning. The idea of faithful reconstruction of the place curbed the possibility of presenting a rich collection of *sienkiewicziana*, i.e. objects connected with the writer but not possessed by him in his lifetime. The collection, which was created over a span of almost half a century, includes, for instance, translations of Sienkiewicz's works or coins and medals with his effigy, made years after his death.

New technologies, attractive forms of presentation, and interactive elements used in the exhibition are positively received by the museum's guests. The original exhibits as well as the setting, the music, and multimedia presentations make the message more attractive, enable creating an unforgettable story and also – or perhaps first of all – a dialogue with the visitor.

Agnieszka Kowalska-Lasek